

KS. DARIUSZ KURZYDŁO
WYDZIAŁ TEOLOGICZNY
UNIWERSYTETU KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO
WARSZAWA

MIEJSCE KATECHEZY DOROSŁYCH W NOWEJ EWANGELIZACJI

Kościół jako wspólnota chrześcijańska, która otrzymała od Jezusa Chrystusa nakaz misyjny, zobowiązana jest do troski o to, by dorosły chrześcijanin mógł żyć na co dzień wiarą dojrzałą. Kościół patrzy na to zadanie w podwójnym sensie: wie, że powołaniem chrześcijanina jest *stać się dorosłym i żyć jak dorosły* (KWCh 10), ale ma też świadomość, że wiara nie jest trwałym stanem posiadania, lecz uczestniczy w dynamicznym procesie życia, a to wymaga jakiejś ciągłej analizy sytuacji dorosłego, który podlega różnym przemianom kulturowym i cywilizacyjnym. Spróbujmy dokonać wglądu w status, jaki współcześnie posiada katecheza dorosłych, i określić jej miejsce w sytuacji nowej ewangelizacji, do jakiej wzywają Kościół ostatni papieże.

1. Katecheza dorosłych we współczesnym Kościele

Choć pierwsze narodziny Kościoła¹ wyznaczyły pewien kierunek rozwoju, który z czasem nabrał prawdziwego dynamizmu, a katecheza dorosłych stała się wyrazem tego rozwoju i jego odnowy, Kościół musi ciągle rodzić się na nowo, by nie stracić tej wrażliwości na działanie Ducha Świętego, jaką posiadał wpatrzony w swojego Założyciela odchodzącego z tego świata. Co więcej, na katechezę dorosłych należy spoglądać w kontekście całego życia Kościoła, a nie samej tylko katechezy – dojrzała bowiem wiara nie stanowi jedynie celu katechezy, ale jest funkcją całej działalności Kościoła. W tym sensie zadaniem katechezy jest towarzyszyć dojrzewaniu człowieka, uzdalniając go nie tylko do odnajdywania w sobie wzoru dojrzałości, jakim jest Osoba Jezusa Chrystusa, ale także do wchodzenia w komunie z Nim

¹ D. Bertrand zauważył, że *chrześcijaństwo nie jest „gotowym produktem” na tym świecie, ani że tym bardziej nie jest ono dziełem przypadku. Gdy sobie uzmysłowimy, iż chrześcijaństwo stale się rozwija, wtedy zrozumiemy, w jaki sposób przebiega proces jego tworzenia się.* Zob. D. Bertrand, *Powrót do źródeł rzuca światło na Kościół XX wieku. Cz. I, „Meander”, 3-4 (1996), s. 172.* R. Murawski uważa, że zwracanie się ku początkom pozwala głębiej wniknąć w naturę samej katechezy oraz lepiej poznać jej funkcję w całokształcie misji Kościoła, uświadomić sobie jej potrzebę, jej nieodzowność w życiu Kościoła, zauważyć ciągłość posługi katechetycznej w dziejach Kościoła, a także dostrzec tożsamość zachodzącą między katechezą czasów apostoelskich a różnymi formami pracy katechetycznej w późniejszych wiekach oraz inicjatywami podejmowanymi w tej dziedzinie współcześnie. Zob. R. Murawski, *Katecheza chrzcielna w procesie wtajemniczenia chrześcijańskiego czasów apostoelskich*, Warszawa 1990, s. 9. Zob. także Jan Paweł II, *Ewangelizacja i katecheza podstawowym zadaniem Kościoła*, 3, w: *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela*, Watykan 1987, s. 10.

(zob. ChL 57). Towarzystwo jednak – w przypadku osób dorosłych – nie może polegać już na nauczaniu prawd katechizacyjnych, lecz znajdowaniu tych prawd lub dostrzeganiu ich braku w życiu chrześcijanina – tam gdzie toczy się jego codzienna egzystencja (zob. KWCh 41). W ten sposób droga dojrzewania wiary staje się czasem rozpoznawania *historii zbawienia*; w osobistych dziejach chrześcijanin rozpoznaje głęboki sens życia, który ukazuje z jednej strony unikalność jego ludzkiego powołania, a z drugiej pozwala przekraczać kruchość własnego człowieczeństwa. Jan Paweł II pisze, że Boży plan zbawienia *objawia się każdemu z nas w miarę rozwoju historii jego życia i tworzących go wydarzeń, a więc stopniowo: w pewnym sensie z dnia na dzień* (ChL 58). Dzięki katechezie człowiek może odkrywać sens swojej aktualnej sytuacji w ramach historii zbawienia, wydarzeń, które w powierzchownym oglądzie wydają się nieważne bądź niepotrzebne (zob. DOK 32, VD 74).

Pierwszym zadaniem katechezy dorosłych jest więc ożywianie wiary dojrzałej na każdym etapie życia czy w związku z jakimś konkretnym wydarzeniem w życiu dorosłego chrześcijanina. Wymaga to zawsze zgromadzenia (zwołania) wspólnoty eklezjalnej, która stanie się *lonem* rodzącym ową wiarę. Towarzystwo w tym procesie oznacza udział w znajdowaniu w życiu katechizowanego *nasion życia*, w czym ma pomóc ukazywanie *owoców życia* w świadectwie poszczególnych uczestników katechezy. Dojrzałość wspólnoty jest pojęciem określającym zdolność tej wspólnoty zarówno do ukazywania *owoców*, jak i wydobywania *nasion*. Dojrzałość wiary natomiast opisuje gotowość katechizowanego do przyjęcia daru świadectwa wspólnoty, jak i otwarcia na działanie Ducha Świętego, który udziela darów zrozumienia swojej sytuacji i jej zaakceptowania jako planu Bożego. Na dalszym etapie katechezy – którą znamionują cechy wtajemniczenia katechumenalnego – wspólnota dorosłych może doświadczać konsekwencji wejścia na drogę wiary w postaci nawrócenia i zjednoczenia z Chrystusem.

Jak widzimy pojęcie celu w katechezie dorosłych związane jest nie tylko z kierunkiem dążeń, jaki proponuje się dorosłemu w ramach formacji chrześcijańskiej, lecz przede wszystkim z sytuacją dorosłego, który dostrzega potrzebę zrozumienia własnej egzystencji oraz znalezienia prawdziwych podstaw rzeczywistości, w jakiej uczestniczy. Dlatego opierając się na analizie współczesnego świata i człowieka, twórcy kościelnych dokumentów przedstawiają ów cel w kategoriach pewnej drogi, której przejście ma zagwarantować osiągnięcie prawdziwego ideału wychowawczego. Odnajdujemy tu dynamiczną koncepcję rozwoju religijnego, pozwalającego osobom dorosłym stawać się dzięki katechezie uczestnikami *pełni życia*. Dopiero dzięki tej formacji, która kształtuje ich żywe więzi z Bogiem oraz wspólnotą chrześcijańską, mogą zdobywać najgłębsze i najpełniejsze

rozumienie swojej osobistej sytuacji. Tak określony cel niesie ze sobą ogromną nadzieję autentycznego rozwoju człowieczeństwa, którego pragnie Kościół. Dojrzała wiara stanowi jednak tego rodzaju ideał, którego osiągnięcie zależy od przyjęcia całościowej wizji człowieka. Dlatego rozwój wiary należy widzieć w kategoriach dojrzewania całej osoby ludzkiej, a nie tylko dojrzewania religijnego: pełnego życia naturalnego, w którym wartości religijne z jednej strony uzupełniają pełną wizję człowieka, z drugiej wyznaczają nową perspektywę sensu i życia. Koncepcja ta dla osiągnięcia podstawowego celu katechezy dorosłych pełni rolę gwaranta religijności osobowościowo zintegrowanej.

Kościół uznał wyjątkowość katechezy dorosłych (zob. DOK 29, 59, 171; CT 43; KWCh 4), *odróżniając ją w ten sposób od katechezy dzieci i młodzieży, ale powierzając osobom dorosłym odpowiedzialność za Kościół jako wspólnotę zdolną udzielać życia nadprzyrodzonego (a więc wносить w ludzkie losy nową jakość, głębszy wymiar – dawać nowe motywy życia i nadziei)*². We współczesnych dokumentach podkreśla się świecki kontekst życia adresata katechezy (świecką duchowość), wskazuje się na zadania rozwojowe czy potrzeby egzystencjalne chrześcijan (zob. KWCh 26-30, DOK 172, 174)³. Kościół docenił w ten sposób zdolność dorosłego do wzięcia odpowiedzialności za rozwój własnej wiary i wiary innych. Ogromny skok cywilizacyjny, który dokonał się w ostatnim wieku, a także przeobrażenia kulturowe, stawiające chrześcijaństwo już nie w centrum życia naukowego, społecznego, politycznego, ekonomicznego, a nawet obyczajowego, sprawiły, że katecheza dorosłych – jako odpowiedź Kościoła – stanowi niezbędny w życiu współczesnego chrześcijanina sposób na poradzenie sobie z tym postępem świata i może być skutecznym środkiem służącym pogłębieniu tego rozwoju do jego pełni. Okazuje się jednak, że zaproszenie człowieka – zazwyczaj już ochrzczonego, lecz coraz częściej pozbawionego możliwości wtajemniczenia w życie Boga – napotyka różne przeszkody, które częściowo wynikają z braku dostępu do dojrzałych wspólnot wiary. Aby zaproszenie do takich wspólnot mogło dotrzeć bez jakichkolwiek niedomówień lub zniekształceń, konieczne jest powiązanie katechezy z ewangelizacją. Już kard. Karol Wojtyła, przemawiając na zakończenie Synodu Biskupów poświęconego ewangelizacji w 1974 r., uznał ewangelizację za podstawowy nurt działalności zbawczej Kościoła, ponieważ *samo jego życie*⁴.

² D. Kurzydło, *Podstawowe założenia katechezy dorosłych*, w: K. Misiaszek, J. Stala (red.), *Katecheza dorosłych*, Tarnów 2009, s. 151.

³ Autorzy dokumentów wskazują na różne miejsca (współczesne areopagi), w których coraz bardziej niezbędne wydaje się prowadzenie katechezy (zob. DM 37; KKK 24; EN 45, 70, 73; CT 70; ChL 15, 23, 44; RM 37; KWCh 27; DOK 160-162, 211).

⁴ K. Wojtyła traktuje ewangelizację jako nieprzerwany od czasu Apostołów trud Kościoła, będący zasiewem słowa Bożego. Zob. K. Wojtyła, *Ewangelizacja współczesnego świata*, „Znak” 4-5 (1975), s. 418. Do tego

2. Nowa ewangelizacja jako podstawowe zadanie Kościoła.

Najprościej, ewangelizacja – pozostając rzeczywistością bogatą, wielostronną i dynamiczną, procesem złożonym i wielowarstwowym (zob. EN 17, 24) – polega na zanoszeniu Ewangelii (Chrystusa, który jest *Ewangelią Bożą*) ludziom, przemieniając ich od wewnątrz mocą Ducha Świętego (zob. EN 75). W rozumieniu węższym ewangelizacja obejmuje trzy typy (zakresy) działania: jest skierowana do niewierzących, bądź do wierzących lub do tych, którzy utracili żywy sens wiary albo prowadzą życie *dalekie od Chrystusa i od jego Ewangelii* (RM 33). Wyróżniamy zatem ewangelizację misyjną (*ad gentes*), pastoralną i nową ewangelizację (ewangelizację powtórą, reewangelizację)⁵. Misja *ad gentes* pozyskuje nowych wyznawców Chrystusa (zob. DM 6-9), ewangelizacja pastoralna (duszpasterstwo w sensie ścisłym) pogłębia, umacnia i czyni dojrzalszą wiarę uczniów Chrystusa (zob. EN 54), natomiast nowa ewangelizacja budzi autentyczną, żywą wiarę wśród osób ochrzczonych, lecz niekonsekwentnych lub zdezorientowanych w wyznawaniu wiary chrześcijańskiej z powodu chaosu aksjologicznego. Ze względu na swoje specyficzne zadanie nowa ewangelizacja najlepiej łączy się z wewnętrzną odnową Kościoła: angażuje bowiem całą wspólnotę ochrzczonych (zob. RM 2; VS 106; ChL 34; PdV 2; DOK 26). Jest ona jednak autentyczna tylko wtedy, gdy towarzyszy jej ewangelizacja *ad gentes*. Nowa ewangelizacja tworzy zarazem odnowioną wizję Kościoła, nowy jego obraz – nie tylko w przekazie teologicznym, ale przede wszystkim w sposobie działania, nowym stylu życia Kościoła (jego duszpasterstwie), który opiera się na osobistym spotkaniu z Chrystusem oraz na relacjach osobowych (rodziny – stąd pojęcie *Kościoła domowego*), i wymaga *nowej gorliwości, nowych metod i nowego sposobu głoszenia i świadectwa Ewangelii* (PdV 18)⁶. Jeżeli istnieje ścisły związek pomiędzy duszpasterstwem a ewangelizacją, to polega on na tym, że odnowa Kościoła dokonuje się poprzez ciągłą ewangelizację i w sposób dostosowany do nowych

porównania powraca Dyrektorium katechetyczne (zob. DOK 15) oraz Dokument o katechezie dorosłych (KWCh 1).

⁵ To rozróżnienie (zob. DM 5; RM 32-34, 37a, 48-49; EN 52-54) wskazuje także na kierunek ewolucji Kościoła. Koncepcja ewangelizacji odnawia się i poszerza, obejmując zasięgiem nie tylko nowe obszary, ale i *nowe kryteria oceny, hierarchie dóbr, postawy i nawyki myślowe, bodźce postępowania i modele życiowe* (EN 19). Zob. O. Degrijse, Kessel-Lo, *Od „Ad gentes” przez „Evangelii nuntiandi” do „Redemptoris Missio”*, „Kolekcja Communio”, t. 8, Poznań 1993, s. 108-132.

⁶ Zdaniem H. Friesa teologia stanowi również formę współczesnej ewangelizacji. Fries uważa, że – tak jak Kościół nie jest dziełem gotowym – tak również nie istnieje żadna teologia stała, gotowa, lecz *teologia szukająca, teologia otwartości i drogi*. W przypadku, gdy teologia nie służy ewangelizacji, staje się *niepotrzebną rozrywką*. Zob. H. Fries, *Ewangelizacja i dialog*, w: *Ewangelizacja, dialog, rozwój. Wybrane dokumenty Międzynarodowej Konferencji Teologicznej. Nagpur (Indie) 1971*, red. M. Dhavamany, Warszawa 1986, s. 302-304.

wyzwań kulturowych i cywilizacyjnych⁷. W tym sensie celem odnowy Kościoła jest uczynienie ewangelizacji skuteczną w „nowym świecie”. Szukając sposobu realizacji tego celu, Kościół decyduje się właśnie na dzieło katechizowania dorosłych, której żywotność zależy między innymi od zaangażowania jej uczestników w dzieło nowej ewangelizacji: jedynie wiara, która jest przekazywana, rodzi owoce, których chrześcijanin oczekuje i chce rozpoznać we własnym życiu.

Naturą ewangelizacji jest to, że Kościół ewangelizuje najpierw samego siebie, słucha tego, co głosi Jezus Chrystus. Życie wewnętrzne wspólnoty chrześcijańskiej dopiero wtedy osiąga swą pełną moc, ponieważ staje się świadectwem i rodzi nawrócenie (zob. EN 15). Wtedy też życie wspólnoty staje się wiarygodne i znaczące dla świata (zob. DM 5, 11, 12). Dzięki tej *autoewangelizacji* Kościół pozostaje rzeczywistością żywą, rodzi się każdego dnia mocą ewangelizacji i jest otwarty dla ciągłej ewangelizacji, ale także nigdy nie jest zewangelizowany do końca (zob. EN 14). Jest zatem nieprzerwanie ewangelizowany, aby *mógł zachować swą świeżość, żarliwość i moc w głoszeniu Ewangelii* (EN 15) i być Dobrą Nowiną dla współczesnego świata⁸. Kościół więc stale medytuje Ewangelię, *kontempluje ją, wnika coraz głębiej w jego treść, aby móc przedkładać w coraz bardziej pogłębionej, dostosowanej do życia formie, zachowując wierność wobec objawiającego Boga*⁹. Głoszenie Ewangelii decyduje o zaistnieniu wiary w duszy człowieka, czyli o jej przyjęciu (lub odrzuceniu) i wejściu na *drogę jej rozwoju*¹⁰.

Ewangelizacja samego siebie (*nawrócenie wewnątrz religii*¹¹) nie jest zadaniem łatwym, jednak to ona jest dla Kościoła lekarstwem na słabości, które zniekształcają jego prawdziwe oblicze i sprawiają, że świat nie chce przyjąć Orędzia zbawienia. Taką słabością jest przede wszystkim brak jedności, który Jan Paweł II nazywa *szczególnym grzechem* (zob. TMA 34)¹². Ewangelizacja i nieodłącznie związana z nią wewnętrzna odnowa czy akt samoświadomości Kościoła są sposobem jego skutecznej odnowy i prowadzą do *przyswojenia sobie autentycznej miary Chrystusowej, gdyż tylko taką miarą Kościół musi*

⁷ Zob. M. Figura, *Nowa ewangelizacja jako centralne zadanie Kościoła*, „Kolekcja Communio” t. 8, Poznań 1993, s. 9; C. Ruini, *Nowa ewangelizacja Europy*, OR 1 (1992), s. 11. C. Bissoli we wprowadzeniu do KWCh mówi o perspektywie nowej ewangelizacji jako szczególnym *kairos*.

⁸ Zob. J.H. Prado Flores, *Jak ewangelizować ochrzczonych*, Łódź 1993, s. 5.

⁹ S. Moysa, *Rola Kościoła w przekazywaniu Objawienia*, w: H. Bogacki, S. Moysa (red.), *Kościół w świetle Soboru*, Poznań 1968, s. 46.

¹⁰ A. Lewek mówi w tym kontekście o *ewangelizacji eklezjologicznej*. Zob. A. Lewek, *Nowa ewangelizacja w duchu Soboru Watykańskiego II*, t. 2, Katowice 1995, s. 310.

¹¹ E. Staniek, *Ewangelizacja przez słowo*, w: Program Duszpasterski na rok 1994/95, s. 387.

¹² Jedność wewnętrzna chrześcijan jest warunkiem skutecznej ewangelizacji, jedność zewnętrzna (która swój początek nosi w dialogu ekumenicznym) stanowi jeden z celów całego dzieła ewangelizacji (zob. RH 6; EN 77).

*przeniknąć czasy współczesne*¹³. Jednak osiąganie wiary dojrzałej wskazuje nie na pojedyncze akcje, lecz na cały proces budowania i kształtowania postaw wiary¹⁴. Zadanie wewnętrznej odnowy pokazuje jednocześnie, że Kościół nie jest rzeczywistością skończoną, gotową, zrealizowaną, lecz stale w trakcie budowy, wzrostu, stawania się – jest on organizmem dojrzewającym do pełni eschatologicznej (zob. KK 3,5; 17; DM 6;7;13; DE 22). Jeżeli jednak możliwa jest odnowa Kościoła, to jest ona wynikiem działania Ducha Świętego poprzez dzieło ewangelizacji (nowej ewangelizacji, autoewangelizacji). To Duch Święty odnawia Kościół, powodując, że *działalność duszpasterska jest zawsze dynamicznym wyrazem rzeczywistości Kościoła zaangażowanego w swą zbawczą misję* (FC 69).

Można uznać, że dzieło nowej ewangelizacji stanowi tak naprawdę pokłosie kerygmatycznej i antropologicznej odnowy Kościoła, która z jednej strony wniosła w życie Kościoła pragnienie wiary biblijnej (w pewnym sensie nastąpiło więc odejście od wiary katechizmowej), a z drugiej nauczyła patrzeć na to pragnienie w kontekście wielorakich ludzkich uwarunkowań życia. W *Dei Verbum* przedstawia się zatem wiarę dojrzałą w takim sensie, który odpowiada całej egzystencji współczesnego chrześcijanina (zob. KO 5, 21-25). Konsekwencją tej odnowy jest przyjęcie takiej perspektywy, dzięki której osiągnięcie celu ewangelizacji, jaki stanowi dojście do dojrzałej wiary, możliwe jest tylko poprzez stopniowe poznawanie Objawienia (głębsze rozumienie Objawienia i przez to zjednoczenie z Bogiem) i rozwiązywanie w jego świetle codziennych problemów życia ludzkiego (zob. KO 5; DWR 10, VD 23-25)¹⁵. Ściślej rzecz biorąc, chodzi o umiejętność *rozeznawania duchowego* w życiu¹⁶. Ewangelizacja przygotowuje (włącza) człowieka do tego, by spojrzeć na to obecne w jego sercu pragnienie świętości z nadzieją, że w Kościele odnajdzie wystarczająco dużo miejsca i wolności, by rozeznawać, czym jest jego własne życie. Owa *kairotyczna* perspektywa bycia w Kościele prowadzi nas nieuchronnie w stronę katechezy dorosłych, dzięki której zewangelizowany chrześcijanin może przyjąć zaproszenie do stałej formacji wiary.

3. Nowa ewangelizacja domaga się nowej katechezy dorosłych.

¹³ B. Kominek, *Kościół po Soborze*, Paryż 1969, s. 128; zob. DOK 56.

¹⁴ Koniecznością staje się działanie pozytywne, uznające w odbiorcy ewangelizacji osobę wolną i dojrzałą. B. Kominek pisze o *postawie wyciągniętych rąk*, o działaniu *z cierpliwością wobec świata, z afirmacją prawdziwych wartości i osiągnięć ludzi dzisiejszych*. B. Kominek, *Kościół po Soborze*, dz. cyt., s. 92.

¹⁵ Zob. Aspekt egzystencjalny nadał odnowie ewangelizacyjnej nowe oblicze: jeżeli wymaga się od człowieka odpowiedzi wiary, odnowa Kościoła musi dotyczyć najpierw tajemnicy realizowania się planu Bożego, objawionego i urzeczywistnionego w historycznym fakcie paschalnym, w konkretnym życiu chrześcijan (zob. KO 5).

¹⁶ Na kanwie tej odnowy nastąpił powrót do nauki Ojców Pustyni, którzy stanowią dla Kościoła prawdziwy skarb głębokiej psychologii człowieka. Zob. J. Chryssavgis, *W sercu pustyni. Duchowość ojców i matek pustyni*, Kraków 2007.

Wobec podjęcia przez Kościół dzieła nowej ewangelizacji, koncepcja katechezy dorosłych, którą przedstawiliśmy, domaga się dookreślenia. Ustaliliśmy, że katecheza dorosłych jest *drogą* dojrzewania wiary dorosłych – sama nie stwarza wiary, ale towarzyszy jej wzrostowi lub – inaczej – *towarzyszy niepokojowi wiary*¹⁷. Pozwala również *odkrywać na nowo sens życia chrześcijańskiego*¹⁸. Konieczne w tym procesie jest włączenie katechezy dorosłych w proces ewangelizacji. W tym kontekście G. Bitter uważa, że w *pochrześcijańskich* społecznościach odkrycie wiary chrześcijańskiej możliwe jest tylko na drodze procesów katechumenalnych¹⁹. Właśnie poprzez procesy katechumenalne katecheza dorosłych blisko związana jest z ewangelizacją.

Formacja dojrzałej wiary jest postulatem wzbogacania wiary od strony podmiotu, a więc jest formacją wiary świadomej, zaangażowanej i żywej (zob. DB 14; DK 13; DA 4, 11; KDK 11, 21, 57; KK 35; DWCH 10). Jeżeli dojrzała postawa jest funkcją człowieka o ukształtowanej, dojrzałej wierze, to proces wzbogacania wiary ostatecznie sprowadza się do rozwoju i gruntowania tej postawy²⁰. Jest to postawa świadka miłości Boga, która zamieszkała w człowieku. Każdy dorosły chrześcijanin jest zaproszony do poznania Boga nie tyle poprzez samo zgłębianie doktryny wiary – która łatwo może stać się ideologią, i w którą stosunkowo łatwo jest uwierzyć – ile poprzez przejście drogi wiary, przypominającą biblijną drabinę Jakuba, a polegającą na zstępowaniu w głąbię własnej duszy (zob. DCE 7). To droga doświadczenia (spotkania) Boga żyjącego poza wszelkimi wyobrażeniami, jakie o Nim mamy, a zarazem dzielenia owoców tego spotkania pośród ludzi, z którymi przyszło nam żyć – we wspólnocie dorosłych, którzy idą tą samą drogą. W ten sposób możliwy jest też do odkrycia wieloraki sens codziennych wydarzeń, bowiem opiera się na dojrzałym doświadczeniu Miłości. To dlatego, jak zauważył L. Giusanni, Jan Paweł II dostrzega prawdziwy dramat współczesnego Kościoła w *usiłowaniu skorygowania zdumienia się nad wydarzeniem Chrystusa za pomocą reguł prawnych*²¹.

Katecheza jest więc istotnym etapem procesu ewangelizacji: z jednej strony daje rozumowe podstawy wiary i otwiera perspektywę pełni chrześcijaństwa, a z drugiej staje się

¹⁷ A. Binz, *Katecheta: misja, zawód, powołanie?*, w: Z. Marek (red.), *W służbie człowiekowi. Studium duszpastersko-katechetyczne*, Kraków 1991, s. 104.

¹⁸ A.L. Szafrński, *Kairologia. Zarys nauki o Kościele w świecie współczesnym*, Lublin 1990, s. 396.

¹⁹ G. Bitter, *Wiara chrześcijańska na progu Trzeciego Tysiąclecia. Zarys odnowionej praktyki wiary chrześcijańskiej*, w: *W służbie człowiekowi*, dz. cyt., s. 44. Nowa ewangelizacja nierozłącznie wiąże się z katechumenatem pochrzcielny i pozwala odkryć ogromne bogactwa zawarte w sakramencie chrztu. Zob. R. Grek, *Droga neokatechumenalna – katechumenat pochrzcielny*, w: J. Decyk (red.), *Chrzest na nowo odczytany*, Warszawa 2001, 176, s. 178.

²⁰ Zob. K. Wojtyła, *U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II*, Kraków 1972, s. 173. 354.

²¹ L. Giussani, *In cammino*, w: *Un avvenimento di vita cioè una storia*, Roma 1993, s. 481.

szczególnym miejscem doświadczania tej pełni. Kościół właśnie ze względu na proces ewangelizacji ukierunkował działalność pastoralną na katechezę dorosłych (zob. EN 66, 70, 71; CT 43)²². Kościół ma świadomość, że jego wewnętrzny rozwój zależy od katechezy dorosłych (zob. CT 13,15; DOK 64); bez niej Kościół nie jest *Kościółem po ludzku dojrzałym*²³. Dzięki dojrzałej wspólnocie wiary dorosły chrześcijanin uczestniczy w *procesie stałego nawrócenia* (DOK 56). Współczesna odnowa Kościoła (dzieło nowej ewangelizacji) powinna zatem zmierzać ku powoływaniu i odradzaniu się dojrzałych wspólnot chrześcijańskich – poprzez katechezę dorosłych, pamiętając, że we właściwym sensie Kościół (*Qahal, Ekklesia*) oznacza właśnie *zwołanie, zgromadzenie*²⁴, które czyni sam Bóg, aby udzielać się człowiekowi (zob. NMI 42). Kościół, aby był żywy, musi być *uczestnictwem* w życiu Bożym, które polega na doświadczaniu *nowej relacji osobowej między Bogiem a człowiekiem w Chrystusie i Duchu Świętym*²⁵. Bycie zgromadzonym przez Boga jest bowiem wejściem w Misterium życia Bożego, zaś Misterium Kościoła-Wspólnoty jest tajemnicą więzi (jedności) i jej sakramentem (znakiem, narzędziem) (zob. ChL 18). Takich wspólnot wciąż brakuje najbardziej. Bez powołania do żywej wspólnoty wiary oraz bez dorosłego spojrzenia na własne problemy i wydarzenia nie jest możliwe ani odpowiedzialne, ani skuteczne zaangażowanie w działalność społeczną, ekonomiczną czy polityczną. Jakość działania ludzkiego pozbawiona jest bowiem oparcia we wspólnocie miłości.

Wspólnota, aby być dojrzała, musi pozwolić na szeroki udział dorosłych w tej formacji. Jeżeli formacja permanentna ma prowadzić do budowania dojrzałych wspólnot, to musi przyznać dorosłemu podstawową rolę w tym procesie i uczynić go podstawowym adresatem jej działania (zob. DB 14, CT 43)²⁶, czyli sprawić, by poprzez katechezę dorosłych stał się on odpowiedzialny za życie i rozwój tej wspólnoty. Nie ma mowy o *odpowiedzialności tam, gdzie nie ma możliwości działania i podejmowania inicjatywy*, ponieważ człowiek *czuje się odpowiedzialny tylko za taką społeczność, która współtworzy w sposób świadomy i wolny*²⁷. Dlatego tak wielkie jest zainteresowanie i pragnienie Kościoła, aby budować dojrzałe wspólnoty chrześcijańskie, które będą nie tylko *na miarę człowieka*, ale także *na miarę człowieka dorosłego* (zob. KWCh 23). Każdy dorosły chrześcijanin, a więc i kobieta – pod warunkiem, że uczestniczy w formacji katechetycznej i jest zaangażowana w ewangelizację

²² Można też powiedzieć, że ponieważ cała *działalność Kościoła ma w jakiś sposób charakter katechetyczny* (CT 49), katecheza zachowuje swój charakter duszpasterski (zob. CT 25) i w celu ukazania pełni chrześcijaństwa wykracza poza działalność ściśle katechetyczną (zob. KWCh 32).

²³ J. Colomb, *Obecny stan katechizacji w całokształcie misji Kościoła*, „Concilium” 1-5 (1970), s. 166.

²⁴ Zob. Jan Paweł II, *Znaczenie słowa Kościół*, 2, w: *Wierzę w Kościół*, Watykan 1996, s. 14.

²⁵ A.L. Szafranski, *Kairologia*, dz. cyt., s. 173.

²⁶ Zob. K. Misiaszek, *Katecheza dorosłych w dokumentach Kościoła*, „Horyzonty Wiary” 12 (2001), s. 32.

²⁷ J. Majka (red.), *Chrześcijanin w Kościele*, Wrocław 1979, s. 8.

Kościola i świata, ma niezbywalne prawo współtworzyć wspólną żywego Kościoła. Można przywołać tu słowa Synodu Biskupów z 1977 r., na którym użyto sformułowania *katecheza wspólnoty chrześcijańskiej dla wspólnoty chrześcijańskiej*. Nowa katecheza dorosłych jest zatem przestrzenią doświadczenia wiary od strony podmiotu oraz jej wzrostu poprzez kontemplowanie własnego życia i dzielenie się jego owocami z bliźnimi. Miarą katechezy dorosłych pozostaje jej zdolność wtajemniczenia w takie doświadczenie wiary²⁸. Istotną rolę spełnia tu parafia, która stanowi naturalną przestrzeń dla dzieła ewangelizacji i funkcjonowania katechezy dorosłych, o ile spełnia ona wymogi postawione przez Sobór Watykański II w odnowionej wizji Kościoła-wspólnoty.

4. Katechumenalny model katechezy dorosłych.

Katechetyczna świadomość współczesnego Kościoła przejawia się m. in. w przywróceniu katechumenatu dorosłych. Katechumenat stwarza szansę autentycznej formacji chrześcijańskiej (zob. KL 64). Jan Paweł II tłumaczy, że oznacza on *samą wewnętrzną gotowość trwania w wierze i rozwijania się w wierze*²⁹. Zadaniem katechumenatu jest bowiem *kierowanie życiem duchowym ludzi, którzy przygotowują się do chrztu, jest szkołą przygotowującą do życia chrześcijańskiego, do zmiany nastawień intelektualnych i obyczajów, jest wreszcie wprowadzeniem w życie religijne, liturgiczne, w życie posługi miłości i apostołstwa*³⁰. W. Świerzawski uważa, że prawdę chrześcijańskiego życia najpewniej można poznawać w świetle prototypu, jakim jest misterium paschalne Chrystusa³¹. Dzięki katechumenatowi katecheza dorosłych staje się zatem specyficzną pedagogią wiary, całościową formacją w aspektach dogmatycznym, sakramentalno-liturgicznym i moralnym (zob. ChL 61, OCWD 19). Katechumenat chrzcielny, który jest wypróbowanym modelem formacji chrześcijańskiej (zob. DB 14, DM 14, CT 44, DOK 90-91, 256, KWCh 66), najlepiej wyraża naturę katechezy i jej miejsce w misji Kościoła – dlatego postuluje się, aby proces katechetyczny posiadał inspirację katechumenalną (zob. KWCh 67, DOK 90-91)³². Dzięki

²⁸ B. Dreher uświadamia, że im wyższy jest poziom życia religijnego wspólnoty, tym większa jest zdolność przyciągania do Chrystusa. Zob. B. Dreher, *Katechese im Organismus der Gesamtseelsorge*, w: K. Tilmann, G. Stachel (red.), *Katechese und Gesamtseelsorge*, Würzburg 1966, s. 73.

²⁹ Jan Paweł II, *Katecheza i sakramenty*, 2, w: *Co to znaczy wierzyć?*, Warszawa 1989, s. 15.

³⁰ W. Kubik (red.), *Katecheza po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła*, t. 1, Warszawa 1985, s. 88.

³¹ Zob. W. Świerzawski, *Różne rodzaje posługiwania, ale jeden Pan*, Kraków 1984, 15. Katechumenat daje sposobność, aby misterium to stawało się aktualne w życiu wspólnoty eucharystycznej. Zob. tamże, s. 24.

³² Zob. R. Niparko, *Katecheza dorosłych. Zarys teorii*, Poznań 1987, 155. A. Offmański pisze: *Katecheza katechumenalna jako proces formacyjny i prawdziwa szkoła wiary nadaje katechezie dynamizm i istotne cechy ewangelizacyjne, jak intensywność i integralność formacji, stopniowy charakter z określonymi etapami, jej związek z obrzędami, symbolami i znakami, jej stałe odniesienie do wspólnoty Kościoła*. Zob. A. Offmański, *Pojęcie i natura katechezy*, w: *Katecheza Kościoła w świetle „Dyrektorium Ogólnego o Katechizacji”*, Kraków 1999, s. 91.

modelowi katechumenalnemu katecheza nabiera rzeczywistego charakteru formacji permanentnej i stopniowej (zob. DOK 88, OCWD 19, KKK 54-64)³³.

Charakter katechumenalny wynika z ewangelizacyjnego modelu katechezy i życia wspólnoty eklezjalnej, ponieważ ewangelizacja jest dynamicznym procesem zakładania i budowania Kościoła (zob. DOK 47). Katechumenat jest elementem ewangelizacji (zob. DOK 48). Katecheza – istotny wymiar procesu ewangelizacji – przez formację obejmującą całe życie chrześcijańskie wprowadza w misterium zbawienia i styl życia ewangelicznego, czyli w pełni wiary chrześcijańskiej (CT 18, 20; DOK 60-91). W dynamizmie ewangelizacji zawiera się sytuacja początkowa wiary, jej stopniowy rozwój oraz stan dojrzałości (zob. DM 6, 11-15, 22; EN 10, 18-24, 41, 51-53; CT 18-19, 21, 24-25; RM 33, 42-44, 46-49, 52-54; ChL 18, 32; KKK 1212, 1229-1233). R. Pisula utrzymuje, że *aby katecheza posiadała charakter katechumenalny musi mieć kształt gradualnego procesu, który ogarnia wszystkie etapy chrześcijańskiego życia*³⁴. Po prostu pokonywanie poszczególnych etapów i stopni na drodze sakramentalnego wtajemniczenia (drabina Jakubowa) oznacza głębsze poznawanie tajemnicy historii zbawienia (zob. DOK 143)³⁵. Droga katechumenalna, pomagając odkryć pełną treść chrztu staje się zatem procesem chrztu ponownie odkrytego i drogą nowego człowieka, lub jeszcze inaczej – chrzest stanowi zaledwie początek odkrywania sakramentalnego wymiaru życia chrześcijańskiego. Proces wtajemniczenia, odwołując się do faktu chrztu, ma prowadzić do podjęcia osobowej decyzji wiary, wynikającej ze świadomości przemiany, jaka dokonała się w człowieku³⁶. To znaczy, że nie wystarczy być chrześcijaninem, ale trzeba stawać się nim każdego dnia i każdego dnia odkrywać misterium chrztu (zob. DOK 256, OCWD 4)³⁷. Dlatego, jak zauważa A. Durak, drogę wtajemniczenia chrześcijańskiego winniśmy

³³ Formacja w modelu katechumenalnym przebiega w czterech etapach (zob. DOK 88, OCWD 9-26, 37-40, 68-72, 93, 98-105, 133-142, 152-159, 183-192, 235-239). Inspirują one podział katechezy na stopnie, którym podporządkowuje się kierunek działania katechetycznego (zob. CT 44, OCWD 12, 17-18, 24, 31-36, 39, DOK 90).

³⁴ R. Pisula, *Potrzeba inicjacji chrześcijańskiej w Kościele polskim: ku katechezie katechumenalnej*, „Katecheta” 1 (1999), 15. Autor zaznacza: *Formacja katechumenalna zachowuje prymat ewangelizacji w procesie formacyjnym, tzn. postrzega człowieka jako potrzebującego zbawienia i niezdolnego do dania z siebie tego, czego wcześniej nie otrzymał*. Zob. tamże, s. 14.

³⁵ Zob. B. Mokrzycki, *Droga chrześcijańskiego wtajemniczenia*, Warszawa 1983, s. 6.

³⁶ J. Szpet, *Inicjacyjna funkcja katechezy*, „Horyzonty Wiary” 7 (1996), s. 61.

³⁷ Zob. Jan Paweł II, *Przemówienie podczas wizytacji Parafii Matki Bożej Najświętszego Sakramentu i Męczenników Kanadyjskich, Rzym, 2 listopada 1980 r.*, w: *Droga neokatechumenalna w wypowiedziach Pawła VI i Jana Pawła II*, Lublin 1993, s. 64-65; Jan Paweł II, *Przemówienie podczas spotkania z młodymi ze wspólnot neokatechumenalnych, Rzym, 28 marca 1993*, w: *Droga neokatechumenalna...*, s. 246. W innym przemówieniu papież nawet twierdzi, że ponieważ nie wystarczy już być ochrzczonymi, trzeba stać się ponownie katechumenami. Zob. Jan Paweł II, *Przemówienie podczas wizytacji Parafii św. Łucji, Rzym, 28 stycznia 1987*, w: *Droga neokatechumenalna...*, s. 168. Zob. także J. Charytański, *Chrzest a życie chrześcijańskie. Studium katechetyczne*, Warszawa 1970, s. 207-208.

nieustannie przebywać na nowo³⁸. Na tej drodze każdy z etapów domaga się zastosowania różnych metod i działań (zob. CT 51, KWCh 17, 21). Dorosli, ze względu na podejmowanie różnego rodzaju odpowiedzialności społecznej oraz narażenie na nieustanne zmiany i kryzysy, potrzebują jakiegoś punktu odniesienia w wierze. Ich wiara powinna więc *być stale oświecana, rozwijana i chroniona, by mogła nabyć tę mądrość chrześcijańską, która nadaje jedność, sens i nadzieję wielorakim doświadczeniom jego życia osobistego, społecznego i duchowego* (DOK 173).

Choć droga wtajemniczenia formalnie kończy się po przyjęciu sakramentów, jednak katecheza nadaje dynamiczny charakter procesowi stałego wychowania wiary (zob. CT 20)³⁹. W przypadku więc permanentnej katechezy ochrzcielnej, jak naucza Jan Paweł II, wyrażenie „wtórny katechumenat” [posiada] *sens jak najbardziej właściwy. Katecheza odpowiada bowiem potrzebie wiary: potrzebie jej wyznawania, trwania w niej i rozwijania się w niej*⁴⁰. W tym wymiarze katecheza, zawsze związana z sakramentem chrztu, zostaje rozprzestrzeniona na całe życie⁴¹. Będąc wierna Bogu i człowiekowi, prowadzi stale do spotkania żywej osoby Chrystusa, do nawrócenia serca i doświadczenia daru Ducha Świętego we wspólnocie kościelnej (zob. OCWD 4, KKK 777-780)⁴². Wprowadza człowieka w nowe życie, przemieniając go i uzdalniając do decyzji coraz bardziej dojrzałej wiary: wyznawanej, celebrowanej, przeżywanej i wyrażanej w modlitwie (zob. OCWD 3)⁴³. Bogactwo duchowe tej drogi ofiaruje całej wspólnocie stopniowo i w określonym czasie poznawanie konkretnych znaków, rytów i tekstów; dlatego za każdym razem celebracja wtajemniczenia staje się wtórnym katechumenatem⁴⁴. W *Obrzędach wtajemniczenia* postuluje się, aby uwzględniać na tej drodze stopień duchowego rozwoju ludzi dorosłych; jest on *różnorodny i zależny od*

³⁸ Pisze on: *Chrzest jest przecież nie tylko pojedynczym aktem, krótkim momentem sakramentalnego życia, ale wprowadza nas w pewien „stan” czy mówiąc poprawniej „rzeczywistość”, w jaką zostaliśmy przez ten sakrament wtajemniczeni na zawsze (...). Droga wtajemniczenia chrzesc. prowadzi nas do Boga i do nowego, całkowicie innego, bo przeobstwowionego życia.* Zob. A. Durak, *Chrześcijańskie wtajemniczenie dorosłych drogą do miłości*, Warszawa 1991, s. 7-8.

³⁹ Zob. tamże, 7. Autor określa człowieka podążającego drogą stałego wtajemniczenia *ikoną Jezusa Chrystusa* (s. 5). Istotą drogi wtajemniczenia jest rzeczywiste spotkanie Chrystusa; kryzys wiary jest skutkiem braku tego spotkania, a ma to swoje źródło w braku doświadczenia wspólnoty chrześcijańskiej i nieutożsamianiu się z nią.

⁴⁰ Jan Paweł II, *Katecheza i sakramenty*, 2, w: *Co to znaczy wierzyć?*, dz. cyt., s. 15. Już Ojcowie Soborowi zastrzegli, że katechumenat winien polegać nie tylko na samym wyjaśnianiu dogmatów i przykazań, lecz na kształtowaniu całego życia chrześcijańskiego i dyscyplinie wewnętrznej prowadzącej do głębokiego zjednoczenia z Chrystusem (zob. DM 14).

⁴¹ W kontekście katechumenatu Jan Paweł II pisze: *Nie może być chrześcijanina bez ciągłej, systematycznej katechezy.* Zob. Jan Paweł II, *Katecheza u początków Kościoła*, s. 4, w: *Wierzę w Boga Ojca...*, s. 16. Papież uważa, że życie chrześcijańskie jest wtórnym katechumenatem, ponieważ katechumenat oznacza *samą wewnętrzną gotowość trwania w wierze i rozwijania się w wierze.* Jan Paweł II, *Katecheza systematyczna rodzi się z wiary i służy wierze*, 1, w: *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela*, dz. cyt., s. 18.

⁴² Zob. B. Mokrzycki, *Kościół w świętości*, Warszawa 1984, s. 244.

⁴³ Zob. A. Durak, *Charakter drogi wtajemniczenia chrześcijańskiego*, „Horyzonty Wiary” 10 (1999), s. 7.

⁴⁴ Zob. Tenże, *Chrześcijańskie wtajemniczenie dorosłych drogą do miłości*, dz. cyt., s. 94-100.

wielorakiej łaski Bożej, od ich dobrowolnej z nią współpracy, od działalności Kościoła oraz od warunków czasu i miejsca (OCWD 5). Jednocześnie zwraca się uwagę na motywy przystąpienia do katechumenatu: *Ludzie dorośli dostępują zbawienia tylko wówczas, gdy przychodzą z własnej woli i pragną przez wiarę przyjąć dar Boży* (OCWD 30). W *Obrzędach* kładzie się nacisk na świadomość decyzji związanej z przyjęciem lub pogłębieniem świadomości chrztu (zob. OCWD 155, ChL 58)⁴⁵. Mając na uwadze także kulturowy wymiar katechezy, należy widzieć w niej narzędzie włączenia ewangelicznego sposobu przyjęcia życia w codzienną egzystencję, w wydarzenia i sprawy obecne odtąd w doświadczeniu chrześcijanina jako *kairos*, które jest szansą rodzenia Boga w konkretnej rzeczywistości, w danym bezpośrednio świecie⁴⁶.

W dokumencie o katechezie dorosłych wyrażono troskę, że wielu dorosłych nie uczestniczy w żadnej formie chrześcijańskiej formacji (zob. KWCh 5). Dlatego proponuje się poszukiwania nowych dróg, które pozwoliłyby im włączyć się w katechezę (zob. KWCh 6, 66). Ogólnie autorzy dokumentu mówią o *drodze dojrzałości chrześcijańskiej*, która w swej naturze rozciąga się na całe życie (zob. KWCh 29, 32). Sugerują, że katecheza powinna przyjąć charakter katechumenalny, choć sam katechumenat nie może posiadać charakteru wyłączności; należy się otwierać na inne, nowe kierunki działań, których wybór zależy od sytuacji dorosłych (zob. KWCh 66-68). Dzieło nowej ewangelizacji domaga się zatem takiego odnowienia formacji, dzięki której dorosły adresat będzie miał autentyczną możliwość spotkania się ze swoim rzeczywistym życiem – i przyjęty przez wspólnotę takim, jaki jest (bez osądu i pouczenia) będzie mógł zaangażować się w poznanie siebie i Boga (a nie spotkać tylko z obrazem siebie i/lub z obrazem Boga). W świadomości Kościoła następuje zatem rozszerzenie idei katechumenatu pierwotnego, zmiana perspektywy: już nie tyle należy skupiać się na udzielonych sakramentach, co na przygotowaniu do nich, pogłębianiu ich znaczenia oraz na dojrzywaniu w wierze – poprzez tworzenie autentycznych wspólnot wiary⁴⁷. Więcej, jak uważa S. Movilla, jeżeli proces osobowego wzrastania u dorosłego ma prowadzić do większej pełni w każdej dziedzinie życia, a szczególnie w czasie kryzysów, ta permanentna formacja w katechumenacie powinna dotyczyć każdej sfery życia (np. zawodowego, zob. KWCh 56)⁴⁸. Według Jana Pawła II droga katechumenalna wydaje się być zawsze dojrzałą odpowiedzią Kościoła na słabość chrześcijaństwa⁴⁹.

⁴⁵ Zob. W. Świerżawski, *Różne rodzaje posługiwania, ale jeden Pan* dz. cyt., s. 26.

⁴⁶ Zob. A.A. Szubartowska, *Kulturowy wymiar katechezy*, Lublin 1997.

⁴⁷ Zob. J. Gevaert, *Koncepcja katechezy dorosłych*, „Ateneum Kapłańskie” 3 (1979), s. 177-178.

⁴⁸ Trzeba bowiem pamiętać, że świat współczesny, postprzemysłowy, zaprogramowany jest na szkolenia i wdrażanie, a nie na medytację – inne jest też tempo życia. Zob. S. Movilla, *Od katechumenatu do wspólnoty*.

5. Droga stałego wtajemniczenia i nawrócenia a rozeznanie duchowe.

Na czym polega metoda katechumenalna, czy też dlaczego stawia się ją katechezie dorosłych za wzór wychowawczy? S. Movilla podaje cztery podstawowe, wynikające z analizy dokumentów kościelnych aspekty tej metody⁵⁰. Po pierwsze, katechumenat jest procesem wtajemniczenia – położenia fundamentów pod wiarę lub jej żywego pogłębienia. To znaczy, że jest procesem dojrzewania w wierze. Katechumenat stwarza przestrzeń przejścia od wiary początkowej do dojrzałej, jest miejscem próby i potwierdzenia wiary poprzez krytyczne spoglądanie na własne doświadczenie wiary i umieszczanie jej we współczesnym kontekście kulturowym. W ten sposób stawanie się chrześcijaninem w procesie katechumenalnym jest *twórczym dojrzewaniem własnego sposobu wyrażania wiary*⁵¹. Po drugie, katechumenat jest miejscem nawrócenia (osobistego i wspólnotowego). Jest przy tym procesem długim i dynamicznym. Po trzecie, jest miejscem konfrontacji rzeczywistości osobistej i społecznej ze słowem Bożym, które nadaje ludzkim dziejom sens nadprzyrodzony. Dzięki temu *w świetle słowa i na podstawie doświadczenia wiary porównuje się osobistą i społeczną rzeczywistość oraz rozwija się krytyczną świadomość dorosłych wierzących, dochodząc do wielkiej syntezy między wiarą i rzeczywistym życiem*⁵². Katecheza dorosłych uczestniczy w ten sposób w prawdziwej konsekracji rzeczywistości ziemskich, włączając dojrzałego, świadomego swej tożsamości chrześcijanina w różne dziedziny życia ludzkiego. Pozwala to na przezwyciężenie barier, jakie niesie ze sobą wąsko rozumiane zaangażowanie w wierze, nie potrafiące przezwyciężyć przepaści między tym co duchowe i świeckie (zob. OCWD 41). I wreszcie po czwarte, katechumenat jest procesem integracji ze wspólnotą chrześcijańską, wprowadza we wspólnotowe doświadczenie wiary, wskazuje na żywe relacje, jakie istnieją we wspólnocie parafialnej. Włączenie we wspólnotę jest zawsze owocem prawdziwego nawrócenia (zob. OCWD 235). A trzeba pamiętać, że dojrzały chrześcijanin to taki, który jest zdolny do życia we wspólnocie i dla wspólnoty. S. Movilla podsumowuje, że takie czynniki, jak całościowy charakter wiary (obejmujący całą osobę ludzką i wymagający wychowania w różnych aspektach i etapach), dynamiczny sens

Wprowadzenie teologiczno-duszpasterskie, Warszawa 1990, s. 34. Stąd wniosek, że pomimo iż katechumenat podano za wzór katechezy dorosłych, jego forma musi nieustannie wzbogacać się o nowe elementy, które pozwolą dorosłym znaleźć motywy zainteresowania się formacją osobową i chrześcijańską. A ponieważ sposób życia społeczeństw nie zawsze sprzyja wtajemniczeniu, należy umożliwiać obecność także zupełnie nowych form inicjacji.

⁴⁹ Zob. Jan Paweł II, *Przemówienie podczas wizytacji Parafii św. Marii Goretti, Rzym, 31 stycznia 1988 r.*, w: *Droga neokatechumenalna – katechumenat pochrzcielny*, dz. cyt., s. 188.

⁵⁰ Zob. S. Movilla, *Od katechumenatu do wspólnoty*, dz. cyt., s. 98-103.

⁵¹ Tamże, s. 98.

⁵² Tamże, s. 99.

chrześcijańskiego nawrócenia (uwzględniający stopniowość drogi rozwoju wiary i kryzysy) oraz potrzeba stałego poszukiwania chrześcijańskiej tożsamości we wspólnotach eklezjalnych (przez stałą konfrontację z osiągnięciami kultury) ukształtowały współczesny model katechumenatu, sprzyjający rozwojowi formacji dorosłych⁵³.

W kontekście tej metody formacji niezbędna wydaje się umiejętność rozeznawania duchowego. Dar rozeznawania – tak jak go przedstawia św. Paweł w swoich listach – ma na celu zrozumienie, jaki duch działa w człowieku: duch Boży, zły duch czy duch ludzki. Bez tej wiedzy (*discretio*) niemożliwe jest podążanie drogą rozwoju wewnętrznego i dzielenie się owocami wiary. Brak tej wiedzy ma swoje poważne konsekwencje zarówno w życiu moralnym, jak również niszczy relacje międzyludzkie, zwłaszcza więzi rodzinne, ale też w dużym stopniu uniemożliwia rodzenie żywych wspólnot wiary⁵⁴. Jeśli życie dorosłego chrześcijanina ma zmierzać ku coraz pełniejszemu poznaniu siebie i spotkaniu Boga, konieczna jest wewnętrzna praca nie tylko nad rozpoznaniem dążeń czy skłonności, lecz także nad pokonywaniem kolejnych etapów na drodze oczyszczenia z *namiętności* (grzechów) i wchodzenia w dojrzałą relację z Bogiem i innymi ludźmi. W tym procesie nawrócenia chrześcijanin nie może pozostawać sam: potrzebuje nie tylko przewodnika w osobie mistrza duchowego, lecz także wspólnoty, z którą mógłby dzielić się owocami własnej pracy i walki. Jedynie świadectwo obecne we wspólnocie – jak to zostało powiedziane – posiada wartość ewangelizacyjną, i taką pozostać musi katechetyczna wspólnota dorosłych.

Rozeznawanie duchowe stanowi też tradycyjną formę rozpoznawania znaków czasu, a więc pełni funkcję poznawania siebie w świetle wydarzeń, które dokonują się zarówno w życiu jednostkowym, jak i społecznym (zob. KDK 4; PdV 10). G. Jeanguenin wymienia dwa typy znaków czasu. Znaki typu społeczno-antropologicznego objawiają się poprzez wsłuchiwanie i obserwowanie wydarzeń w świecie, wywołujących oddźwięk w życiu człowieka i we wspólnocie, i dotyczących także życia religijnego. Ludzie chcą albo

⁵³ Zob. tamże, s. 29-35. S. Movilla ukazuje swoisty model katechumenalny prowadzący od spotkania się historii Bożej z dziejami konkretnego człowieka, który posiada charakter sakramentalny i wspólnotowy. Jedynie we wspólnocie przeżywa się radość rozpoznania wiary i sensu drogi wtajemniczenia. Autor nazywa ten proces *dynamiką katechumenatu*. Zob. tamże, s. 103-107. R. Niparko przedstawia tę drogę w innych kategoriach: kierunek metody katechumenalnej jest *od katechezy misyjnej prowadzącej do nawrócenia, poprzez inicjacyjną, pozwalającą uczestniczyć w życiu wspólnoty wiernych, aż do katechezy towarzyszącej człowiekowi w realizowaniu jego misji w Kościele i świecie, polegającej przede wszystkim na kształceniu teologicznym*. Zob. R. Niparko, *Katecheza dorosłych. Zarys teorii*, dz. cyt., s. 119.

⁵⁴ Od wielu stron ujawnia ten problem św. Ignacy Loyola w *Ćwiczeniach duchowych*. W kwestii wiedzy duchowej należy odróżnić rozeznawanie duchów, które dotyczy dążeń, skłonności czy natchnień działających w człowieku (rozeznajemy, jakie *duchy* kierują człowiekiem) i opiera się głównie na roztropności, od rozeznawania duchowego, które wychodzi poza obserwację głębi ludzkiego serca czy analizę wewnętrznych poruszeń i zmierza ku walce duchowej nastawionej na porządkowanie rozpoznanych namiętności. Zob. G. Jeanguenin, *Rozeznawanie czyli myślenie i działanie zgodne z wolą Bożą*, Częstochowa 2011, s. 34-35.

angażować się w to, co dzieje się *dzisiaj*, albo z różnych względów lękają się takiej aktywności. W obu przypadkach konieczne jest rozeznanie tego, co składa się na teraźniejszość świata, by podjąć adekwatne do sytuacji działanie. Stwórca bowiem przemawia do człowieka poprzez te *wydarzenia*. Odpowiednio odczytane znaki – jak Gwiazda Betlejemską – prowadzą do rozpoznania Prawdy. Znaki czasu typu teologicznego natomiast odwołują się wprost do działania Boga w historii człowieka i ludzkich społeczności; nie wyrażają się one już poprzez jakieś konkretne wydarzenia, lecz przez odpowiedź człowieka, który rozeznaje we własnym sercu pewną życiową nowość, będącą konsekwencją tej odpowiedzi na jego sytuację zewnętrzną czy wewnętrzną. Nie wystarczy już obserwacja i nazywanie sposobu, w jaki Bóg działa, chodzi o to, by rozpoznać wezwanie Boga, który posyła człowieka do konkretnych zadań w świecie⁵⁵. Biorąc to pod uwagę, należy uznać, że *Dyrektorium katechetyczne* mówi wprost o rozeznawaniu jako istotnym zadaniu katechezy dorosłych, nakazując wychowanie do właściwej oceny zmian społeczno-kulturowych w świetle wiary oraz wyjaśnianie dzisiejszych problemów religijnych i moralnych (zob. DOK 175).

Umiejętność rozeznawania jest ważną zdobyczą dojrzałego chrześcijanina. W głębokim sensie pełni ona rolę wtajemniczenia w doświadczenie woli Boga, który plan zbawienia realizuje w ścisłej współpracy z człowiekiem. Jeśli ewangelizacja ma prowadzić do nawrócenia i do wiary (zob. DOK 53), katecheza dorosłych staje się miejscem zarówno rozeznania etapu drogi wtajemniczenia i przeszkód, które na tej drodze się pojawiają, jak również odpowiedzi na wołanie Boga, który w ramach wspólnoty eklezjalnej udziela odpowiednich charyzmatów i uzdalnia do bycia w świecie (świeckim) świadkiem Zmartwychwstałego Pana.

Zakończenie

Jeżeli Kościół podejmuje się dzieła nowej ewangelizacji (nadaje katechezie ukierunkowanie ewangelizacyjne), w sposób konkretny musi uczynić wspólnotę warunkiem, miejscem i podmiotem katechezy dorosłych, tak aby w niej można było kształtować chrześcijan zakorzenionych w wierze i otwartych na świat. Nie wystarcza bowiem wypracować eklezjologię komunii, lecz trzeba wykorzystać jej zasady dla zbudowania dojrzałych wspólnot eklezjalnych, które będą na miarę człowieka dorosłego. To znaczy, że należy wcielić w życie nową perspektywę pedagogiczną, według której małe wspólnoty

⁵⁵ Zob. G. Jeanguenin, *Rozeznawanie czyli myślenie i działanie zgodne z wolą Bożą*, dz. cyt., 69-70.

(wspólnoty podstawowe) podejmują dzieło twórczego dialogu i współodpowiedzialności, ucząc się rozeznawać *dziś* człowieka. Takie wspólnoty, zdolne do rodzenia osób prawdziwie nawróconych, stają się jednocześnie miejscem rozwiązywania konkretnych problemów ludzi dorosłych, i przez to nadają ewangelizacji charakter integralnej, osobowej formacji. Personalizacja wiary, dokonująca się w ramach małych wspólnot, wydaje się więc stanowić najlepszy sposób na uniknięcie błędu religijności sformalizowanej, masowej, infantylnej. Wspólnotowy model katechezy prowadzi w końcu także do zakorzenienia orędzia w konkretnym, odpowiadającym poszczególnym kategoriom dorosłego odbiorcy czy różnorodnym kontekstom kulturowym. Dzięki temu chrześcijańskie doświadczenie zinkulturowanej pod względem środowiska, treści i metody wiary chrześcijańskiej staje się podstawową, funkcjonalną w życiu dorosłego treścią katechezy dorosłych. I na koniec, aby w rzeczywisty sposób odpowiedzieć współczesnemu światu na zapotrzebowanie Boga, katecheza dorosłych powinna być miejscem obrony człowieka i jego nieustanej przemiany.